

Cebula na Filipinach stała się dobrem luksusowym

30 stycznia 2023

Cebula na Filipinach stała się dobrem luksusowym. W wielu restauracjach pojawiły się przed wejściami informacje: „Brak cebuli w potrawach”. Według oficjalnych statystyk w ubiegłym miesiącu cena cebuli na Filipinach wzrosła do poziomu 700 peso (12,80 USD) za kilogram. To więcej niż koszty posiłku, a nawet więcej niż dzienna płaca minimalna w tym kraju.



Właściciele restauracji, którzy wcześniej kupowali po kilka kilogramów cebuli dziennie, teraz muszą ograniczyć zakup po pół kilograma, ponieważ więcej nie są w stanie kupić. Problemu mają również gospodarstwa domowe. Wiele filipińskich potraw zawiera cebulę, która błyskawicznie drożała w ostatnim, czasie. Dlatego właśnie drożejąca cebula stała się symbolem wzrost kosztów utrzymania na Filipinach – pisze BBC.

Koszty utrzymania rosną z powodu inflacji, która osiągnęła najwyższy poziom od 14 lat w ostatnim miesiącu. Wzrosty cen objęły wszystko od żywności po paliwo – pisze BBC. Prezydent kraju Ferdinand Marcos Junior nazwał sytuację nadzwyczajną i zarządził import czerwonej i żółtej cebuli, by zwiększyć

podaż.

Eksperci, na których powołuje się BBC, twierdzą, że ponowne otwarcie filipińskiej gospodarki napędza popyt, zaś zła pogoda ograniczyła produkcję żywności, w tym cebuli. Już w sierpniu przewidywano możliwe braki zaopatrzenia w rośliny okopowe. Dwa miesiące później miały miejsce silne burze, które spowodowały straty w uprawach. Jednocześnie pobudzenie gospodarki spowodowało nagły wzrost konsumpcji.

Rosnące ceny objęły też ulicznych sprzedawców jedzenia, których klientami są mieszkańcy kraju i turyści. Warzywa, mięso i owoce morza są zwykle przyrządzane z cebulą i sosem octowym do maczania. Cebula stanowi ważny składnik potraw Filipińczyków. Dodaje ona zapachu, chrupkości i słodkiego smaku. Dlatego uliczni sprzedawcy jedzenia cieszą się z decyzji władz mającej zatrzymać wzrost cen cebuli.

Cebula stała się dobrem tak luksusowym, że zaczęła być symbolem zamożności. April Lyka Biorrey zamiast kwiatów użyła do swojego bukietu ślubnego właśnie cebuli. Jej zdaniem cebula jest lepsza od kwiatów, ponieważ kwiaty po ceremonii zostaną wyrzucone, a cebulę będzie można użyć.

Zaczynają się również problemy z przemytem cebuli. Niedawno dziesięcioro pracowników filipińskich linii lotniczych zostało poddanych śledztwu w związku z próbą przemytu cebuli i owoców w swoich bagażach. Urząd celny stwierdził wprawdzie, że nie wniesie oskarżenia, ale ostrzegł przed próbami przewożenia żywności bez odpowiednich pozwoleń.

Kryzys stanowi poważny problem dla prezydenta Marcosa. Obiecuje on, że będzie podejmował działania mające na celu zwiększenie produkcji żywności i zabezpieczenia rolników. Jest on jednak poddawany krytyce. Cytowany przez BBC senator Grace Poe powiedział podczas specjalnego posiedzenia w sprawie cen cebuli: „Wcześniej był cukier, teraz cebula. W końcu będziemy debatować w sprawie wszystkiego w kuchni”.

Niektórzy twierdzą, że do problemów Filipin przyczyniają się zmiany klimatu. Już w tej chwili wielu Filipińczyków stać tylko na najpotrzebniejsze wydatki. Zmiany klimatu jeszcze pogorszą sytuację.

Być może problemy z cebulą na Filipinach skończą się, kiedy rząd rozpocznie zwiększony import. Moment na to jest jednak nie najlepszy, ponieważ w lutym zaczynają się zbiory lokalnych producentów cebuli. Ceny mogą spaść tylko dlatego, że zbiory i zwiększony import podziałają na nie jednocześnie.

Autorstwo: Wojciech Ostrowski

Na podstawie: BBC.com

Zdjęcie: [_Alicja_](#) (CC0)

Źródło: [MagazynFakty.pl](#)